

Sygn. akt VP 55/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marzena Hop

Ławnicy: Anna Pawłowska, Małgorzata Koziorowicz

Protokolant: Anna Lewicka

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016r. w Słupsku

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko A. W. (1) i A. Z. (1)

o ustalenie istnienia stosunku pracy, o należności związane z podróżą służbową

1. ustala, że powoda R. B. łączył z pozwanymi A. W. (1) i A. Z. (1) stosunek pracy w okresie od 10 czerwca 2014r. do 30 czerwca 2014r. ;
2. zasądza od pozwanych A. W. (1) i A. Z. (1) solidarnie na rzecz powoda R. B. kwotę 6.774,99 zł (sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt cztery złote i 99/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2014r. do dnia zapłaty tytułem należności związanych z podróżami służbowymi;
3. w stosunku do pozwanego A. Z. (1) wyrok jest zaoczny;
4. wyrokowi w punkcie 1 co do kwoty 1.680 zł. (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt złotych) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności .

Sygn. akt P 55/15

UZASADNIENIE

Powód R. B. w dniu 16 stycznia 2015r. roku wniósł pozew przeciwko pozwanym A. W. (1) i A. Z. (1) prowadzącym firmę (...) s.c. A. W. (1), A. Z. (1) domagając się zapłaty kwoty 6.774,99 zł. z tytułu należności związanych z podróżą służbową.

W uzasadnieniu podniósł, że pozwani nie wypłacili mu w pełni należności z tytułu zagranicznych podróży służbowych.

Pełnomocnik powoda – radca prawny sprecyzował żądanie pozwu domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 6.774,99 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.10.2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda podniósł, że pismem z dnia 26.09.2014r. powód rozwiązał umowę o pracę zawartą z pozwanymi i pismo to zostało doręczone pozwanym w dniu 03.10.2014r.

Pełnomocnik pozwanego A. W. (1) wniósł o odrzucenie pozwu, a w przypadku uznania, że brak jest podstaw do odrzucenia pozwu o oddalenie powództwa w całości zarzucając że pozwany w całości rozliczył się z powodem. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego zarzucił brak legitymacji procesowej biernej po stronie „(...)A. W. (1) A. Z. (1), albowiem podmiot ten już nie istnieje, a w konsekwencji nie posiada on zdolności sadowej.

Nadto pełnomocnik pozwanego zarzucił, że powód nie wskazał dokładnie skąd wynika dochodzona przez niego kwota, w jaki sposób ją wyliczył. Zarzucił również, że w czerwcu 2014r. strony łączyła umowa zlecenia, a nie umowa o pracę. Podkreślił, że strony ustaliły, że dieta będzie wynosiła 36 euro, a ryczałt za nocleg 12 euro, a powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń z tego tytułu. Z rozliczeń podróży służbowych odbytych przez powoda wynika, że za okres od czerwca do września powodowi należy się z tego tytułu kwota 16.830,18 zł. Pozwany wypłacił powodowi w czerwcu 2014r. kwotę 6.000 zł., a w kolejnych miesiącach wypłacił mu zaliczki w łącznej wysokości 13.608 zł., a zatem wszystkie należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi objęte umową o pracę i umową zlecenia zostały w całości wypłacone powodowi. Dodatkowo pełnomocnik pozwanego zarzucił, że pozwany pod koniec czerwca 2014r. na stacji benzynowej udzielił powodowi zaliczki w kwocie 5.000 zł. Kwota ta miała być potrącana powodowi przy wypłacie. Powód z uwagi na krótki okres pracy spłacił pozwanemu 1.500 zł., do zwrotu pozostało 3.500 zł. Wobec powyższego pełnomocnik pozwanego oświadczył, że składa oświadczenie o potrąceniu powyższej wierzytelności wobec powoda i podnosi procesowy zarzut potrącenia.

Z ostrożności procesowej złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej pozwanemu względem powoda w kwocie 4.372,01 zł. składając kolejny zarzut potrącenia. Wskazał, że powyższa kwota stanowi odszkodowanie z tytułu uszkodzenia przez powoda naczepy wynajętej przez pozwanego od (...). Powód odstawił naczepę na parking strzeżony w S. we wrześniu 2014r. Naczepa została zwrócona, przy czym wobec stwierdzonych uszkodzeń i braków w wyposażeniu pozwany został obciążony kwotą 1.050,46 euro.

Wobec stanowiska pozwanego **pełnomocnim powoda** w piśmie z dnia 24 lipca 2015r. dodatkowo wniósł o ustalenie stosunku pracy z pozwanym pracodawcą A. W. i A. Z. (1) (...)A. (...) s.c. A. W. A. Z.. w czerwcu 2015r.

Poniósł, że zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanej jest niezasadny, powołując się na treść art. 864 kc.

Podniósł również, że niezasadny jest zarzut co do twierdzenia pozwanego, że strony w czerwcu 2014r. łączyła umowa zlecenia. Podkreślił, że powód był zatrudniony na stanowisku kierowcy. W wykonywaniu swoich obowiązków podlegał pozwanemu pracodawcy, wykonywał jego polecenia służbowe, decydował o wypłacie wynagrodzenia. Nadto sam pozwany załączył do pozwu szczegółowe rozliczenie podróży służbowej za okres od 10 czerwca do 27 czerwca 2014r. Sposób świadczenia pracy przez powoda w kolejnych miesiącach i sposób rozliczania był taki sam. Wskazał że powód ma interes prawny w ustaleniu stosunku pracy biorąc pod uwagę przysługujące mu roszczenia pracownicze wynikające ze stosunku pracy.

Pełnomocnik powoda uznał również za niezasadny zarzut potrącenia kwoty 4.372,01 zł. Strona pozwana nie wykazała, by uszkodzenia naczepy dopuścił się powód. Podobnie za niezadany uznał zarzut potrącenia kwoty 3.500 zł. z tytułu zaliczki. Strona powodowa zaprzeczyła, by pozwany takiej zaliczki udzielił powodowi i że strony umówiły się, że kwota ta będzie potrącana z wynagrodzenia miesięcznego (k.77 -83).

Pozwany A. Z. (1) nie stawił się na rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. B. jest kierowcą zawodowym.

R. B. podpisał z A. W. (1) i A. Z. (1) prowadzącymi firmę (...)A. – (...) s.c. w dniu 10.06.2014r., na okres od 10.06.2014r. do 30.06.2014r. umowę zlecenia. Na podstawie tej umowy Zleceniodawca zlecił R. B. wykonanie pracy jako kierowca pojazdów ciężarowych poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy za wynagrodzeniem 1.680 zł., płatnym w terminie 7 dni od otrzymania rachunku. Umowę podpisał R. B., a za spółkę (...).

W dniu 04.07.2014r. pomiędzy R. B. a A. W. (1) i A. Z. (1) prowadzącymi firmę (...) s.c. została zawarta umowa o pracę na czas określony od dnia 04.07.2014r. do 03.07.2015r. R. B. został zatrudniony jako kierowca pojazdów ciężarowych na pełny etat za wynagrodzeniem 1.680 zł. brutto (w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę). Kierowca miał świadczyć pracę w Polsce i krajach Unii Europejskiej. Ustalono w umowie normę dobową 8 godzin pracy i przeciętną tygodniowa 40 godzin.

Strony ustaliły, że kwota diety wynosi 36 euro, a ryczałt za nocleg 12 euro.

Pismem z dnia 26.08.2014r., doręczonym pracodawcy 03.19.2014r. pracownik rozwiązał z pracodawcą umowę o pracę z powodu niewywiązywania się pracodawcy z umowy – braku wypłaty, braku wypłaty diet.

Pismem z dnia 02.12.2014r. R. B. wezwał pracodawcę do zapłaty kwoty 6.774,99 zł w terminie 7 dni załączając rozliczenia delegacji za podróż w czerwcu 2014r. – w kwocie 3.405 zł., za podróż służbowa w lipcu i sierpniu 2014r. w kwocie 5.752,20 zł i za podróż służbową w sierpniu i wrześniu w kwocie 7.705,20 zł.

W listopadzie 2014r. R. B. wniósł skargę do Państwowej Inspekcji Pracy. W wyniku kontroli Inspektor Pracy ustalił, że pracodawca nie naliczył i nie wypłacił pracownikowi ekwiwalentu za 7 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Pracodawca okazał Inspektorowi listy płac pracownika na których naliczono: za lipiec – 1.517,42zł. brutto (1.123,54 netto), za sierpień 1.680zł brutto (1.237,20 zł. netto), za wrzesień – 1.560 zł. brutto (1.159,25 zł. netto). Na podstawie okazanych przez pracodawcę dowodów wpłat pocztowych, bankowych na adres zamieszkania oraz na konto bankowe Inspektor ustalił, że za lipiec wypłacono 5.808 zł (z tytułu wynagrodzeń, delegacji, bez tytułu, zaliczki, zasilenia), za sierpień kwotę 1.450 zł. za wynagrodzenia i delegacje, za wrzesień 6.350 zł.(z tytułu delegacji, wypłat, wynagrodzenia). Łączna kwota tych wypłat wyniosła 13.608 zł. Z protokołu wynika, że pracodawca zobowiązał się po dostarczeniu delegacji przez pracownika do niezwłocznego rozliczenia i ewentualnej dopłaty różnicy wypłaconych zaliczek.

Bezsporne oraz umowa zlecenia z dnia 04.07.2014r. – k.7-9, umowa o pracę z dnia 04.07.2014r. – k.4-6, postanowienie dotyczące zasad finansowania zagranicznych podróży pracowników – k. 58, oświadczenie pracownika z dnia 26.09.2014r. –k.16-17, wezwanie do zapłaty – k.10-14, skarga do PIP, protokół kontroli PIP – k.18 i 19.

W czasie pracy u pozwanych R. B. odbył 3 podróże służbowe w okresie: od dnia 10.06.2014r. do 30.06.2014r., od dnia 07.07.2014r. do 05.08.2014r. i od 11.08.2014r. do 19.09.2014r.

W okresie od 10.06.2014r. do 30.06.2014r. strony łączył stosunek pracy. Sposób wykonywania pracy przez R. B. na podstawie umowy zlecenia nie różnił od sposobu jej wykonywania na podstawie umowy o pracę. A. W. (1) wydawał polecenia kierowcy. Praca polegała na przewożeniu towarów, załadunkach, rozładunkach, pilnowaniu żeby sprzętu nie został zniszczony. W trakcie podróży służbowych A. W. (1) kontaktował się z kierowcą. Wynagrodzenie płatne było miesięcznie. R. B. nie przedstawił rachunku do umowy zlecenia, a pracodawca tego nie wymagał. Wynagrodzenie nie zawsze było płacone terminowo. W trakcie podróży służbowych wynikały problemy związane z płatnościami. Zdarzało się, że karta była zablokowana. Dochodziło do sytuacji w których wzywana była policja z uwagi na brak środków na opłacenie paliwa. Zdarzało się, że R. B. płacił za paliwo z własnych środków, które pracodawca potem zwracał. A. W. (1) wypłacał R. B. wynagrodzenie w ratach. Czasami przelewał pieniądze na opłaty na prywatne konto pracownika, wypłacał po 300 – 400 zł., zwlekał z zapłatą. A. W. (1) na konta powoła wysyłał często zaliczki na opłaty drogowe, na autostrady (w formie „zasilenia”). Gdy wypłacał należność za delegacje, z tytułu wynagrodzenia czy z tytułu diet było to wyraźnie wskazane.

Strony uzgodniły, że R. B. od czerwca będzie świadczył pracę na podstawie umowy o pracę. Pierwsza umowa została zawarta jako umowa zlecenia, bo pracownik jechał w trasę używającym autem. Kiedy dostarczono nowy samochód A. W. (1) przedstawił mu umowę o pracę. Pracodawca nie prowadził list płac. Księgowa zatrudniona przez pozwanego rozliczała pracowników na podstawie delegacji. Nie wypłacała wynagrodzenia tylko je naliczała. Nie wiedziała o dokonywanych przez A. W. (1) wypłatach w postaci zaliczek, zasilenia konta.

Dowód: zeznania świadka D. C. –k. 167, rozliczenie szczegółowe podróży służbowych – k.61-70, listy płac, dowody wypłat k.54-70 oraz 99-104, zeznania powoda –k. 196v-198, zeznania pozwanego A. W. (1) – k.198.

A. W. (1) przekazał R. B. na stacji benzynowej kwotę 1.500 zł. tytułem zaległego rozliczenia delegacji.

Dowód: zeznania świadka D. C. –k. 167, zeznania powoda –k. 196v-198.

W dniu 08.07.2014r. R. B. odebrał naczepę od niemieckiego współpracownika pracodawcy ((...)). Naczepa ta służyła kierowcy do przewozu towarów w ramach obowiązków pracowniczych. Po zakończeniu podróży służbowej we wrześniu 2014r. – 19.09.2014r. pracownik odstawił naczepę na parking strzeżony w S.. Do dnia złożenia odpowiedzi na pozew pozwani nie informowali pracownika o uszkodzeniu naczepy.

Bezsporne

W listopadzie 2014r. pracodawca zwrócił naczepę. Podczas przekazywania naczepy stwierdzone zostały uszkodzenia i braki w jej wyposażeniu wskutek czego pracodawca został obciążony kwota 1.050, 46 euro.

Dowód: protokół przekazania naczepy z dnia 06.11.2014r., rachunek z dnia 02.12.2014r. –k.71-74, 91-98.

R. B. za okres pracy od czerwca do września 2014r. z tytułu rozliczenia podróży służbowych należała się kwota 16.830,18 zł.

Bezsporne, również stanowisko pełnomocnika pozwanego zwarte w odpowiedzi na pozew – k.47v, stanowisko pełnomocnika powoda zwarte w piśmie z dnia 24.07.2015r. – k.80, rozliczenie podróży służbowych – k.69.

Wysokość wynagrodzenia powoda za czerwiec wynosiła 1.680 zł. brutto (1237,20 zł. netto), za lipiec – 1.517,42 brutto (1123,54zł. netto), za sierpień 1.680 zł. brutto (1237,20 zł. netto), i za wrzesień 1.568 zł. brutto (1.159,25 netto), co daje łącznie 4.757,19 zł. netto. Łączna kwota należności R. B. w związku z jego zatrudnieniem wynosiła 16.830 18 zł. + 4.757,19 zł. = 21.587,37 zł.

Niedopłata z tytułu podróży służbowych wynosi 6.774,99 zł.

Dowód: rozliczenie podróży służbowych, zestawienie aktywności według godzin rozpoczęci, ustalenia PIP – k.54-57, 61-70.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo R. B. w ocenie Sądu należy uznać w całości za zasadne.

W pierwszej kolejności w ocenie Sądu należało odnieść się do zarzutu pozwanego A. W. (1) odnoszącego się do braku legitymacji procesowej biernie po stronie (...) s.c. A. W. (1) A. Z. (1). Pełnomocnik pozwanego A. W. (1) zarzucił, że podmiot taki aktualnie nie istnieje, a w konsekwencji nie posiada zdolności sądowej.

Zdaniem Sądu zarzut ten jest niezasadny. Pracodawca prowadził działalność w formie spółki cywilnej. Zgodnie z art. 864 kc za zobowiązania spółki cywilnej wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Każdy wspólnik odpowiada za te zobowiązania spółki które powstały w czasie gdy był jej wspólnikiem. Odpowiedzialność wspólnika majątkiem indywidualnym za zobowiązania powstałe w czasie jego członkostwa w spółce trwa nadal, mimo wystąpienia wspólnika ze spółki, bądź też jej rozwiązania. Oznacza to, że za każde zobowiązanie odpowiadają solidarnie osoby będące wspólnikami w momencie powstania zobowiązania, niezależnie od tego że następnie wystąpiły ze spółki, bądź też spółka uległa rozwiązaniu. Długi zaciągnięte przez wspólników spółki cywilnej są nadal ich długami, za które odpowiadają solidarnie także po przekształceniu spółki w spółkę jawną. Strona pozwana w niniejszej sprawie są wspólnicy A. W. (1) i A. Z. (1) jako wspólnicy (...).A. (...) s.c. A. W. (1) i A. Z. (1). Zgodnie z art. 3 kp pracodawcą jest jednostka organizacyjna choćby nie miała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna jeżeli zatrudniają one

pracowników. Spółka cywilna nie jest osobą prawną ale umową tworzącą stosunek zobowiązaniowy. Za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiadają solidarnie, zaś do egzekucji z majątku wspólnego konieczny jest tytuł egzekucyjny przeciwko wszystkim wspólnikom, w przypadku spółki cywilnej pracodawcą są wszyscy wspólnicy łącznie. Takie też stanowisko przestawiła strona powodowa i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznaje je w całości za słuszne.

W dalszej kolejności wobec treści żądania pozwu wniesionego przez powoda rzeczą Sądu było ustalenie, czy strony łączył stosunek pracy również w okresie objętym umową zlecenia od dnia 10.06.2014r. do dnia 30.06.2014r. Na wstępie, Sąd badał, czy powód miał interes prawny w zgłoszeniu roszczenia z art. 189 k.p.c., który uzależnia możliwość dochodzenia przed sądem istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, od występowania interesu prawnego.

Pojęcie interesu prawnego na ogół zgodnie rozumiane jest jako potrzeba prawna. Potrzeba ta wynika z sytuacji prawnej, w jakiej się powód znajduje. Decyzja sądu o wydaniu wyroku ustalającego wynika ze stwierdzenia, że istnieje potrzeba tego rodzaju ochrony sądowej. Interes prawny w rozumieniu tego przepisu rozumieć należy jako istniejącą po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej. Korzyść zaś, w jakiej osiągnięciu jest zainteresowana osoba występująca z roszczeniem z art. 189, polega na otworzeniu stanu pewności prawnej co do aktualnej sytuacji prawnej tego podmiotu, wzmacniającego - zgodnie z obowiązującym prawem - możliwość żądania ochrony tej sytuacji głównie poprzez stworzenie prejudycjalnej przesłanki skuteczności tej ochrony. Instrumentem służącym uzyskaniu tak określonej korzyści jest - w myśl art. 189 - stwierdzenie, na mocy orzeczenia sądu istnienia stosunku prawnego lub prawa, które wyznaczają sytuację prawną podmiotu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ukształtowany jest pogląd stwierdzający, iż interes prawny istnieje tylko wtedy, gdy powód potrzebie ochrony prawnej swej sfery prawnej uczynić może zadość przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Konsekwencją tego poglądu jest również dalszy utrwalony pogląd, że interes ten nie istnieje wówczas, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok SN z dnia 30 października 1990 r., I CR 649/90, Lex nr 158145).

W sprawach z zakresu prawa pracy przyjmuje się, że co do zasady dopuszczalne jest powództwo o ustalenie (art. 189 k.p.c.), a w szczególności powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia stosunku pracy, pod warunkiem, że ma w tym interes prawny, na przykład w sytuacjach wywodzonych w art. 22 § 1 i § 1¹ k.p.

Interes prawny pracownika może polegać na zapewnieniu mu prawa wystąpienia z żądaniem w przyszłości; dotyczy to powództw o ustalenie zmierzających do usunięcia stanu niepewności w przyszłości co do roszczeń, które nie są jeszcze skonkretyzowane bądź wymagalne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 646).

Podkreśla się również, że z uwagi na rozległość skutków prawnych stosunku zatrudnienia m.in. w zakresie ubezpieczeń społecznych, co do zasady pracownik ma interes w ustaleniu stosunku pracy i zgłoszenie roszczeń pieniężnych (o zapłatę) nie podważa istnienia takiego interesu.

Dlatego, mimo że w chwili obecnej powód wytoczył wraz z powództwem o ustalenie powództwo o zapłatę należnego mu wynagrodzenia, Sąd uznał, że powód miał interes prawny w zgłoszeniu roszczenia z art. 189 k.p.c.

Stosownie do treści art. 22§1 i 1¹ kodeksu pracy stosunek pracy nawiązuje się wówczas, gdy z jednej strony istnieje zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a także w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a z drugiej strony, zobowiązanie pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W miejscu tym należy odnieść się do zapatrywania Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 23 września 1998 r. (II UKN 229/98, OSNAPiUS 1999/19/627), stosownie do którego powyższy przepis nie stwarza, w danym stanie faktycznym, prawnego domniemania zawarcia umowy o pracę. Przepisy

prawa nie wskazują wszak przedmiotowo istotnych elementów umowy (art. 29 kp), zaś legalna definicja stosunku pracy zawiera jedynie podstawowe jego cechy pojęciowe. O rodzaju umowy winna zatem in concreto decydować przede wszystkim zgodna wola stron stosunku prawnego wyprowadzana poprzez wykładnię ich oświadczeń woli, zgodnie z treścią art. 65 kc, w zw. z art. 300 kp. Tak więc cel i zgodny zamiar stron, prawidłowo interpretowany, decyduje o stosownej kwalifikacji.

W niniejszej sprawie sam pozwany A. W. (1) w swoich zeznaniach stwierdził, że od początku współpracy z powodem wolą stron było zawarcie umowy o pracę. Tak strony zgodnie ustaliły, umawiając się równocześnie, że powód będzie wykonywał pracę za wynagrodzeniem najniższym krajowym. Pozwany zeznał, że tylko dlatego pierwsza umowa została zawarta jako umowa zlecenie, że powód jechał w pierwszą trasę używanym autem, zatem pozwany zdecydował, że dopiero po dostarczeniu nowego samochodu będzie wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę. Taki sposób rozróżnienia umów nie żadnego prawnego ani faktycznego uzasadnienia co do zawarcia umowy zlecenia. Jednocześnie pozwany przyznał, że sposób wykonywania pracy przez powoda, zasady rozliczeń były takie same jak po zawarcie umowy o pracę w miesiącu lipcu 2014. Również powód potwierdził zgodny zamiar stron w zakresie zawarcia- od początku współpracy- umowy o pracę. Nadto identyczny sposób świadczenia pracy przez powoda przez cały okres zatrudnienia potwierdziły zeznania świadka D. C., a także dokumentacja prowadzona przez stronę pozwaną. Pracodawca prowadził dokumentację delegacji pracownika od początku jego zatrudnienia, ustalił wysokość diet i ryczałtów związanych z podróżą służbową i prowadził naliczenia w tym zakresie.

Z tych względów sąd uznał za zasadne roszczenie powoda o ustalenie stosunku pracy w okresie od 10.06.2014r. do dnia 30.06.2014r.

W dalszej kolejności należało ustalić czy pozwany pracodawca wypłacił powodowi przysługujące mu należności związane z podróżami służbowymi.

Między stronami bezspornym było, że zgodnie z umową powodowi przysługiwała dieta z tytułu podróży poza granicami kraju w kwocie 13 euro i ryczałt za noclegi w kwocie 12 euro. Bezspornym było również, że za okres od czerwca 2014r. do września 2014r. powodowi przysługiwała kwota 16.830,18 zł. Dodatkowo wysokość tej kwoty wynika z dokumentacji rozliczeniowej pozwanych.

W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, by w całości rozliczyła się z pracownikiem z tego tytułu.

Pracodawca przyznał, że nie prowadził dokumentacji finansowej, dokumentującej daty, wysokość wypłat i tytułu wypłacanych pracownikom kwot. Przyznał, że rozliczeń dokonywał przesyłając powodowi wypłaty na adres zamieszkania, na konto, przekazując „do ręki” powoda lub za pośrednictwem ówczesnej dziewczyny powoda.

Ciężar wykazania, że pozwany w całości rozliczył się z powodem z wykonywanej przez niego pracy spoczywał na pozwanych. Zdaniem Sądu pozwany temu obowiązkowi nie sprostał. Sąd miał na uwadze, że pozwany do akt niniejszej sprawy załączył dokumenty przelewów i dowody wpłaty z różnych dat. Przede wszystkim jednak stwierdzić należy, że dokumenty te są nieczytelne. O ile nawet co do niektórych z nich istnieje możliwość odczytania umieszczonych tam zapisów to nie można z nich wnosić, że dotyczą wypłat wynagrodzeń czy należności związanych z podróżami służbowymi powoda. Jako tytuł wypłaty widnieją na nich zapisy typu „zasilenie”, „zasilenie konta”, „wpłata”. Nie jest rzeczą Sądu snucie domysłów na temat treści przedstawionych dokumentów. To strona ma wykazać swoje racje w sposób jednoznaczny. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że pracodawca przesyłał powodowi nie tylko wynagrodzenie za pracę lecz także określone kwoty na opłaty drogowe, tytułem „zasilenia” kwoty na paliwo czy na autostradę. Z postępowania dowodowego wynika również, że A. W. (1) wyraźnie zaznaczał jeżeli wypłacana pracownikowi kwota dotyczyła należności związanych z delegacjami czy stanowiła wynagrodzenie za pracę, odnotowywał to na dokumencie wypłaty. Mimo, że jak wyżej wskazano dokumenty te nie są w pełni czytelne w oparciu o niektóre z nich można ustalić, że istotnie taka była praktyka pozwanego. Np. na dowodzie wpłaty z pieczętką 19.09.2014r. odnotowano: „wpłata za delegacje” (k.68v,) na dowodzie wpłaty z pieczętką 09.09.2014r. również – „wpłata za diety” (k.67), podobnie na wyciągach bankowych (k.62,66) zaznaczono, że transakcje dotyczą wynagrodzenia i diet. Z kolei dowody z 30.07.2014r. czy z kart 64,64v, 65 oznaczono jako „zasilenie”. Taki sposób

rozliczeń potwierdzają również zeznania świadka D. C. oraz zeznania powoda. Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości ich zeznań.

Zwrócić również należy uwagę, że nawet z ustaleń inspektora pracy wynika, że wzięwszy pod uwagę wszystkie te dowody wpłat suma wypłaconych powodowi należności wynosi 13.608 zł. Słusznie podnosi pełnomocnik powoda, że łączna kwota należności w związku z jego zatrudnieniem powinna uwzględniać należności z tytułu wynagrodzenia za pracę. Należność z tytułu wynagrodzenia za pracę (wg ustaleń Inspektora pracy wynosi netto za okres od lipca do września -3.519,99 zł. (i wynika wprost z zawartych między stronami) oraz za miesiąc czerwiec 2014r. – (...),20 netto co daje łącznie za sporny okres 4.757,19 zł. netto. Z kolei kwota wyliczona przez pozwanego do wypłaty z tytułu delegacji to 16.830,18 zł. (rozliczenie podróży służbowych – k.69). Łącznie zatem pozwany winien wypłacić powodowi 21.587,37 zł., podczas gdy wypłacił 13.608 zł. Zatem różnica między kwota należną a wypłaconą wynosi 7.907,37 zł. Powód dochodził w niniejszy postępowaniu kwoty 6.774,99 zł. Dochodzona kwota nie przekracza zatem kwoty należnej i to nawet przy uwzględnieniu, że tego rodzaju rozliczenie obejmuje wszystkie kwoty objęte przelewami i dowodami wpłaty, a zatem również te, które w ocenie Sądu dotyczyły kosztów pozwanego – zasileń konta na opłaty za autostrady, opłaty za paliwo.

Sąd uznał za niezasadne zarzuty potrącenia.

Warto zauważyć, iż w świetle art. 22 § 1 k.p. obowiązek wypłaty przez pracodawcę wynagrodzenia za pracę jest (obok wzajemnego obowiązku pracownika wykonywania pracy umówionego rodzaju, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę oraz pod jego kierownictwem) podstawowym elementem treści stosunku pracy, a w konsekwencji tego - jedną z centralnych instytucji prawa pracy. Użyte w art. 87 k.p. pojęcie „potrącenia” ma niewiele wspólnego z instytucją wywodzącą się z prawa cywilnego. Pojęcie to na gruncie prawa pracy obejmuje swoją treścią różne rodzaje zmniejszenia wynagrodzenia za pracę, a mianowicie: 1) potrącenie właściwe (potrącenie udzielonej pracownikowi zaliczki pieniężnej w trybie art. 87 § 1 pkt 3 k.p.); 2) dokonywane przez pracodawcę - występującego w roli swego rodzaju inkasenta - pobranie, tj. zaspokojenie wierzytelności objętych tytułami wykonawczymi (wierzytelności alimentacyjne i inne, także przysługujące pracodawcy wobec pracownika, o jakich mowa w art. 87 § 1 pkt 1 i 2 k.p.) lub podlegających zaspokojeniu, jeżeli przepis tak stanowi, bez tytułu wykonawczego (kary pieniężne z art. 108 k.p., pobierane z mocy art. 87 § 1 pkt 4 k.p.); oraz 3) odliczenia, czyli pomniejszenie wynagrodzenia o kwoty danin publicznych, jakimi są zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenia społeczne (art. 87 § 1 zdanie 1 k.p.) oraz o kwoty wypłacone w poprzednim terminie płatności za okres nieobecności w pracy, za który pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia (art. 87 § 7 k.p.). Postacią zmniejszenia wynagrodzenia, uregulowaną przepisem zamieszczonym w Kodeksie pracy poza rozdziałem II działu trzeciego, jest też zmniejszenie z tytułu wadliwego wykonania z winy pracownika produktów lub usług (art. 82 § 1 k.p.). Użyty przez ustawodawcę w powołanych przepisach termin „potrącenie” ma więc inne znaczenie niż na gruncie prawa cywilnego. W świetle tych unormowań pracodawca, poza zaliczkami i karami pieniężnymi, może potrącić przysługującą mu względem pracownika wierzytelność wyłącznie na podstawie tytułu wykonawczego bądź zgody pracownika. Pracodawca nie ma zatem zasadniczo możliwości pomniejszenia należnego pracownikowi wynagrodzenia w drodze jednostronnej czynności prawnej, przez zwykłe przedstawienie do potrącenia wzajemnej wierzytelności, jaką posiada względem pracownika. Takie stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17.01.2013r. II PZP 4/12, a Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości je podziela.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy zwrócić należy uwagę, że strona pozwana nie wykazała, by pod koniec czerwca 2014r. pozwany A. W. (1) udzielił powodowi zaliczki bądź jak to zeznał pozwany „pożyczki” w kwocie 5.000 zł. O ile świadczenie to miało charakter zaliczki na poczet wynagrodzenia, to jak wynika z powyższych rozważań, zgoda pracownika na jej potrącenie nie była potrzebna. Pozwany nie wykazał jednak np. poprzez złożenie dokumentacji płacowej pracownika, by potrącał – jak twierdził - kwoty po 500 zł. z każdomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Sąd oparł ustalenia stanu faktycznego w tym zakresie na zeznaniach świadka D. C. oraz powoda. Sąd miał na uwadze, że świadek będąc wówczas partnerką powoda jeździła z nim w trasy. Zeznała, że istotnie na stacji benzynowej doszło

do przekazania pieniędzy powodowi, ale była to kwota 1.500 zł. z tytułu zaległych delegacji. Pamiętała, że powód po otrzymaniu pieniędzy od pozwanego powód przekazał jej całą kwotę, aby ją schowała. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka co do wskazanej powyżej okoliczności oraz w pozostałym zakresie objętym ustaleniami stanu faktycznego. Sąd miał na uwadze, że aktualnie świadka i powoda nie łączą już relacje partnerskie, zatem brak jest podstaw do twierdzenia, by miała interes w zeznawaniu na korzyść powoda. Świadek z racji odbywania podróży służbowych wraz z powodem miała wiedzę na temat zasad pracy i sposobu rozliczeń między stronami. Jej zeznania były spontaniczne i pełne. Świadek unikała spekulacji i wypowiadała się – w szczególności co do konkretnych dowodów wypłat okazanych przez Sąd w sposób pewny zaznaczając sytuacje których nie pamięta bądź nie pamięta szczegółowo, a wskazując te których jest pewna. Nadto jej zeznania są zgodne z zeznaniami świadka M. S., co do tego, że powód miał problemy z zapłatą za paliwo na stacji benzynowej, czy z tymi które wskazują że pozwany dokonywał wypłat „do ręki” i na raty.

Sąd miał na uwadze, że świadek J. W. w swoich zeznaniach podał, że słyszał, iż jeden z kolegów – najprawdopodobniej R. R. - na parkingu wspomniał, że powód dostał od pozwanego zaliczkę w kwocie 5.000 zł., zaraz jak rozpoczął u niego pracę, ale wydało mu się to dziwne w kontekście tego, że powód tak krótko pracował, a dostał tak wysoką zaliczkę. Zaznaczył jednak, że „różne rzeczy mówi się po alkoholu”. Świadek – jak wynika z jego zeznań jest kolegą pozwanego jeszcze z czasów wojska. Świadcowi wiadomym było, że pozwany udziela pracownikom zaliczek, ale nie w tak wysokich kwotach. Również w ocenie Sądu niewiarygodnym jest, by pozwany rozpoczynając współpracę z pracownikiem, pierwotnie na okres miesiąca, nie wiedząc jak długo współpraca potrwa udzielił tak wysokiej zaliczki, przekraczającej kilkumiesięczne wynagrodzenie powoda. Nadto jak zeznał sam pozwany A. W. (1) sytuacja finansowa firmy była wówczas „średnia”.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. R.. Wiedzę o pożyczce świadek czerpał – jak twierdził od powoda, który jest jego kolegą z racji wykonywanej pracy kierowcy. Sąd uznał zeznania świadka za niewiarygodne. W szczególności powód zaprzeczył, by utrzymywał ze świadkiem kontakty koleżeńskie, zaznaczył, że nie jest osobą lubianą wśród kierowców.

Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę, że żaden z powołanych przez stronę pozwaną świadek nie był obecny przy udzielaniu zaliczki (czy pożyczki).

Pozwany nie dokumentował rzetelnie dokonywanych na rzecz pracownika wypłat. Z kolei świadkiem zdarzenia na stacji benzynowej była D. C. i przekazała Sądowi wiedzę o faktach mających wtedy miejsce.

W toku postępowania Sąd dał wiarę pozostałym świadkom: M. S., P. W. oraz J. W.. Świadcowie zeznali o faktach im znanych. Sąd oparł ustalenia stanu faktycznego przede wszystkim o zeznania D. C. i powoda oraz dowody z dokumentów, bowiem świadek M. S. pracował u pozwanego jedynie przez miesiąc na podstawie zlecenia, świadek P. W. pracował w innym okresie niż powód i w innym charakterze - jako pracownik administracyjny, J. W. nie miał wiedzy o rozliczeniach między stronami.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda albowiem w ocenie Sądu były one logiczne i szczerze nadto zgodne z zeznaniami świadka D. C. i M. S., a nadto w części dotyczącej umowy łączącej strony w czerwca 2014r. – umowy o pracę - z zeznaniami pozwanego A. W. (1). W tym zatem zakresie Sąd dał wiarę również zeznaniom pozwanego. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego albowiem były one sprzeczne z powołanymi wyżej zeznaniami świadków i powoda którym Sąd dał wiarę. Nadto pozwany nie wykazał, by rozliczył się w pełni z powodem za wykonana przez niego pracę.

Odnosząc się do zarzutu potrącenie kwoty 4.372,01 zł. wskazać należy, że pozwany nie wykazał, a powód zaprzeczył, by wskutek działania pracownika doszło do uszkodzenia naczepy. Powód zeznał, że naczepę oddał w dobrym stanie na strzeżony parking w S., o czym poinformował pracodawcę. Pracodawca w dacie zdania sprzętu nie stwierdził jego uszkodzeń, w tym będących następstwem działania pracownika. Oświadczenie o potrąceniu i zarzut w tym zakresie podniósł dopiero w toku niniejszego postępowania (po roku od obciążenia pracodawcy odszkodowaniem z tytułu

szkody doznanej przez wynajmującego). Ponadto jak wyżej podkreślono pracownik nie wyraził zgody na potrącenie. Pracodawca nie wykazał, by zgodę na potrącenie uzyskał od pracownika.

W toku postępowania Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z rachunku powoda oraz zapisu monitoringu na stacji benzynowej przy ul. (...) w (...) za okres od dnia 15.06.2014r. do dnia 30.06.2014r. Sąd miał na uwadze, że to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że wypłaciła powodowi należności związane ze stosunkiem pracy. Pozwany nie znał konkretnej daty spotkania. Nadto Sąd uznał ten dowód za nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy, albowiem nie utrwalił przebiegu rozmowy między stronami. Nadto z zasad doświadczenia życiowego wynika, że zapisów monitoringu nie przechowuje się przez ponad roczny okres.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił, że powoda R. B. łączył z pozwanymi A. W. (1) i A. Z. (1) stosunek pracy w okresie od 10 czerwca 2014r. do 30 czerwca 2014r.

W punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od pozwanych A. W. (1) i A. Z. (2) solidarnie kwotę 6.774,99 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2014r. do dnia zapłaty. Roszczenie odsetkowe zostało zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, przy uwzględnieniu, że stosunek pracy łączący strony uległ rozwiązaniu z dniem 2 października 2014r. (czego strona pozwana nie kwestionowała).

W punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 339 kpc Sąd orzekł, że w stosunku do pozwanego A. Z. (1) wyrok jest zaoczny. Pozwany A. Z. (1) nie stawiał się na żadną z rozpraw, nie zajął stanowiska w sprawie.

W punkcie 4 wyroku, na podstawie art. 477² §1 kpc Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 1.680 zł. – jako nieprzekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.